

Warszawa, 10 września 2009

MARSZAŁEK SENATU  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Bogdan Borusewicz*

Szanowny Panie,

Serdecznie Panu dziękuję za przyjacielski list, jaki zechciał Pan przekazać na moje ręce z okazji przypadającej w dniu 1 września siedemdziesiątej rocznicy wybuchu Drugiej Wojny Światowej.

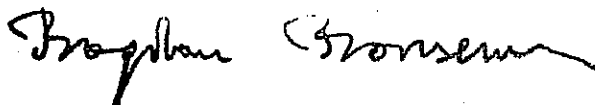
Rocznica ta jest bardzo ważna dla Polaków, dla których w dniu 1 września 1939 r. rozpoczął się najdłuższy, ze wszystkich dotkniętych nią krajów, okres okrutnej i niepotrzebnej wojny.

Z wdzięcznością i zrozumieniem przyjąłem Pana słowa współczujące naszej tragedii i potępiające ten akt przemocy. Jako Polak i mieszkaniec historycznego miasta Gdańska ze wzruszeniem przyjąłem Pana słowa wspominające o Gdańsku, nie tylko jako o miejscu, gdzie rozpoczęła się wojna, ale przede wszystkim o miejscu, gdzie wiele lat później, dzięki *Solidarności*, zaczęła się bezkrwawa droga ku wolności Polski i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Dziękuję Panu bardzo za te słowa solidarności i zapewnienia o przyjaźni między naszymi krajami.

Ze swej strony pragnę Panu przekazać, Panie Przewodniczący, moje zapewnienia o niezmiennej chęci stałej współpracy z Senatem Republiki dla podtrzymywania tej wieloletniej i szczerzej przyjaźni jaka łączy nasze kraje i naszych obywateli.

Zechce Pan przyjąć, Panie Przewodniczący, wyrazy mego głębokiego szacunku i szczerzej przyjaźni.



J.E.

Pan Renato SCHIFANI

Przewodniczący Senatu

Republiki Włoskiej

RZYM